

Instytut Historii

Uniwersytetu Rzeszowskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej: Sławomir Mrozek, *Życie społeczno-polityczne w powiecie gorlickim w latach 1918-1939*, Rzeszów 2014, ss. 257

Zniesienie ograniczeń w dostępie do źródeł i cenzury wyzwoliło wzmożone zainteresowanie badaczy dziejami PRL. Niestety odbyło się to kosztem badań nad okresem międzywojennym. Tymczasem, jak ukazuje to omawiana rozprawa, wciąż jest wiele do zrobienia na tym polu. Brakuje zwłaszcza badań dziejów lokalnych. Nie zastąpią je amatorskie opracowania często niskiej jakości. Dlatego cieszyć tylko może podjęcie przez doktoranta tej problematyki.

Przedstawienie aktywności społecznej i politycznej obywateli przedwojennego powiatu jest ważne nie tylko dla danej społeczności, ale też pozwala spojrzeć, jak szeroko już opisywane życie polityczne II RP miało swoje lokalne odzwierciedlenie, jak wyglądała walka polityczna w mikroskali. Należy również z zadowoleniem podkreślić, że autor uwzględnił wieloetniczny charakter powiatu, przedstawiając działalność społeczności łemkowskiej i żydowskiej.

Recenzowana rozprawa składa się z wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu wykorzystanych źródeł i opracowań oraz aneksu. Cezury czasowe pracy, zakres problemowy oraz geograficzny są w pełni zasadne. Poza ramy czasowe wychodzi jedynie rozdział pierwszy, stanowiący antecedencję głównego tematu, poza tym liczy zaledwie 30 stron. Dzięki niemu jednakże czytelnik ma szansę zorientować się, a ile zjawiska i procesy okresu poprzedniego stanowiły kontinuum procesów wcześniejszych. Może natomiast budzić wątpliwości inna kwestia, czy treść pracy nie wykracza poza przedstawione we Wstępie skromne założenia, stanowiąc w istocie zarys monografii powiatu w omawianym okresie.

Prezentując najważniejsze kwestie, jak życie gospodarcze, stan i rozwój oświaty czy przemiany społeczne, rozprawa swoim zakresem problemowych wykracza bowiem poza sygnalizowane w tytule przejawy życia społecznego i politycznego. Z pięciu rozdziałów tylko dwa, a więc mniejszość, ostatnie bezpośrednio dotyczą tytułowego zagadnienia. Z punktu widzenia metodologii prac naukowych może to budzić zastrzeżenia. Należy też jednak zauważyć, że stanowią one główną pracę (109 stron na ogółem 192 części zasadniczej). Poza tym rozdziały drugi i trzeci stanowią punkt odniesienia dla pracy i trudno sobie wyobrazić przedstawienie tego tematu bez odniesienia chociażby do struktury narodowościowej i społecznej, które rzutowały na formy i przejawy aktywności mieszkańców powiatu. Tym samym konstrukcja pracy zasadniczo broni się. Można się natomiast zastanowić, czy nie należało zredukować treści pierwszych trzech rozdziałów.

Baza źródłowa pracy nie budzi większych zastrzeżeń. Autor przeprowadził kwerendy w archiwach państwowych w Krakowie i Przemyślu. Dla tego tematu podstawowym zespołem archiwalnym była spuścizna po starostwie powiatowym, i po tę sięgnął. Należy też z zadowoleniem zauważyć, że poszukiwał materiałów do pracy również w innych instytucjach, jak np. Muzeum PTTK w Gorlicach, Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, Muzeum im. Wincentego Witosa w Wierzchosławicach. Można się jednakże zastanawiać, czy interesujących informacji nie znalazłby w Muzeum Ruchu Ludowego w Warszawie czy też archiwum diecezjalnym w Tarnowie. Wykorzystał również inne różnego rodzaju źródła, jak spisy ludności, księgi adresowe itp. Przejrzał prasę, zwłaszcza lokalną, jak „Głos Podhala” i „Podhalańska Prawda”, chociaż tylko polską (pracę na pewno wzbogaciłaby kwerenda prasy żydowskiej czy ukraińskiej) też prasę ludową („Piaś”, „Przyjaciół Ludu”), która dostarczyła mu sporo informacji istotnie uzupełniających dokumenty źródłowe. Wykorzystał też w niewielkim stopniu źródła internetowe. Baza źródłowa pracy wydaje się wystarczająca do omówienia tytułowego zagadnienia. Dziwić może jedynie prawie zupełny brak w bibliografii wspomnień i innych źródeł o charakterze pamiątkarskim. Z uwagi na upływ czasu trudno było oczekiwać od doktoranta zebrania relacji od żyjących, ale czy nie ma takowych w zasobach różnych instytucji, zbiorach prywatnych, czy doktorant ich poszukiwał? Tymczasem wzbogaciłyby one z pewnością i uzupełniły „suchy” przekaz źródłowy.

We Wstępie autor przedstawił założenia i ramy swojej pracy oraz podstawowe pytania badawcze, omówił też dotychczasowe badania nad omawianymi zagadnieniami i bazę źródłową pracy. W rozdziale pierwszym, jak już wspominałem, doktorant przedstawił pokrótce najważniejsze jego zdaniem elementy rozwoju powiatu gorlickiego w okresie

poprzedzającym zagadnienia, którym poświęcona jest jego rozprawa. Poradził sobie z tym dość dobrze, jakkolwiek można zauważyć pewną chaotyczność narracji. Można też zastanowić się, czy potrzebne było aż tak obszerne przedstawienie przemian w ruchu ludowym, niezwiązanych bezpośrednio z tym, co się wówczas działo w powiecie (s. 33-37), jakkolwiek faktem jest, że metamorfozy polityczne i wewnętrzne relacje w tym nurcie są bardzo skomplikowane i trudne do ogarnięcia nawet dla uważnego i obeznanego z tematem czytelnika. Dlaczego jednak autor ograniczył się do przedstawienia tylko socjalistów i ludowców – nie było przedstawicieli i ośrodków innych ugrupowań, np. endecji? (notabene jest ona traktowana po macoszemu i w dalszych partiach pracy). W rozdziale tym brakuje też informacji o życiu społecznym i politycznym pozostałych poza polską społecznością: łemkowskiej i żydowskiej. W przypadku pierwszej rzeczywiście, nie przejawiała zbyt dużej aktywności na tym polu. Warto jednakże byłoby odnotować chociażby represje władz austriackich wobec Łemków podejrzanych o sprzyjanie Rosjanom (słynny obóz koncentracyjny zlokalizowany w Thalerhofie, do którego trafiło wielu Łemków z powiatu gorlickiego). Może też należało napisać coś o budzącej się świadomości politycznej społeczności żydowskiej, początkach ruchu syjonistycznego.

W kolejnym rozdziale autor przedstawił najważniejsze informacje dotyczące powiatu w okresie międzywojennym i jego struktury administracyjnej oraz ludnościowej, szczególnie skupił swoją uwagę na stanie oświaty i warunkach bytowych. Z pewnością nie tylko struktura narodowościowa czy społeczna, ale też zamożność czy poziom wykształcenia rzutowały na aktywność obywatelską i preferencje polityczne ludności. Szkoda, że autor nie pogłębił tego wątku.

Podobnie w rozdziale następnym autor rozprawy uwzględnił najważniejsze składowe sytuacje gospodarczej powiatu, które rzutowały na życie społeczne i polityczne. Powiat gorlicki z pewnością wyróżniał się na tle sąsiadów sporą grupą robotników, wśród których mieli swoje wpływy socjaliści i w niewielkim stopniu komuniści.

Rozdział czwarty jest najobszerniejszy, co zważywszy na tytuł pracy, jest zrozumiałe. Wnosi też najwięcej do naszej wiedzy o powiecie. Autor oparł się w dużej mierze na przeanalizowanych przez siebie dokumentach i relacjach prasowych. Z przedstawionego w pracy obrazu życia politycznego widać od razu, że w zasadzie toczyło się ono od wyborów do wyborów, stąd zapewne tytuł tego rozdziału. Tylko one na ogół powodowały większą aktywność polityczną poszczególnych ugrupowań partyjnych. Jedynie socjaliści próbowali

wykorzystać dla własnych celów niezadowolenie społeczne spowodowane pogarszaniem się warunków życia, częściej też od innych ugrupowań organizowali manifestacje w ważnych dla społeczeństwa sprawach, jak kwestie ustrojowe czy rokowania pokojowe (s. 101). Natomiast ludowcy tak naprawdę zabierali głos tylko w sprawach o żywotnym dla nich charakterze, jak reforma rolna (s. 102-103). Autor zwraca szczególnie dużo uwagi na rywalizację partii chłopskich (PSL „Piast z PSL „Lewicą”, później też ze Związkiem Chłopskim), które były najpopularniejszym wśród mieszkańców powiatu. Najciekawsze z przedstawionych przez autora zjawisk dotyczą tego, jak podziały na scenie ogólnopolskiej wpływały na siły polityczne w powiecie. Autor częściowo przynajmniej satysfakcjonuje recenzenta, szczegółowo opisując m.in. rywalizację ugrupowań sanacyjnych z opozycją o chłopskie głosy (s. 113-118). Na następnych stronach doktorant przedstawił również m.in. zabiegi władz o pozyskanie poparcia Łemków w wyborach w 1928 r., m.in. w zamian za wsparcie Ruskiej Bursy. Relacjonuje także towarzyszące im represje wobec działaczy ugrupowań opozycyjnych, nie tylko proveniencji komunistycznej, ale też ludowców czy socjalistów. Autor słusznie zwraca uwagę na wyraźnie się zarysowujące w powiecie tendencje opozycyjne wobec rządzącej sanacji, o czym świadczyła chociażby wyraźnie niższa, mimo wysiłków władz, frekwencja wyborcza. Jak wskazują ustalenia autora, były wsie, w których frekwencja nie przekraczała 10%, na nawet takie, gdzie prawie nikt nie głosował (s. 161-163). Jeszcze wyraźniej było to widać w wyborach w 1938 r., kiedy to uczestnictwo w nich było dwukrotnie niższe niż w całym okręgu wyborczym (s. 175-176). Skądinąd ciekawe, na ile było to efektem rozczarowania wynikającego z pogarszającej się sytuacji materialnej i braku działań władz na rzecz poprawy bytu mieszkańców regionu (nie było w powiecie państwowych inwestycji, jak na obszarach włączonych do COP-u).

Zwracam uwagę, że poza wynikami wyborczymi autor prawie w ogóle nie zauważa endeków. Jakkolwiek mieli oni w porównaniu z innymi partiami, przede wszystkim ludowcami, dużo mniejsze poparcie (w 1928 r. nie wystawili nawet własnego kandydata do Senatu), tym niemniej należało wspomnieć o nich coś więcej. Autor pominął też ważny epizod, jakim była tzw. Republika Ruska powołana wśród społeczności łemkowskiej po ustąpieniu rządów austriackich. Nawet jeśli okazała się tylko efemerydą, to jednak przyczyniła się moim zdaniem do znaczącego wzrostu aktywności politycznej tamtejszych Łemków w porównaniu z okresem przed 1914 r.

W ostatnim, piątym rozdziale autor prezentuje pokrótce najważniejsze przejawy życia społecznego powiatu, przede wszystkim organizacje i stowarzyszenia. Życie społeczne

ludności polskiej, na co zwraca trafnie uwagę autor, podobnie jak gdzie indziej ogniskowało się wokół ochotniczych straży pożarnych, domów ludowych i kółek rolniczych. Aktywne były także związki zawodowe. Podobnie, jak na innych obszarach kraju, dominowały organizacje stawiające sobie za cel rozwój oświaty (zarówno polskie na czele z Towarzystwem Szkoły Ludowej, jak i moskalofilskie czytelnie im. Kaczkowskiego i ukraińskie – „Proswity”), też kultury, przede wszystkim orkiestry czy kółka teatralne, rozwijające zainteresowania sportowe. Szkoda jednak, że autor w wielu miejscach ograniczył się do wymieniania organizacji i stowarzyszeń i obszaru ich działania, nie pokusił się o usystematyzowanie podanych informacji i wyciągnięcie wniosków. Warto zauważyć chociażby charakterystyczne dla pierwszej połowy XX wieku przenikanie się życia politycznego i społecznego, widoczne nie tylko wśród ludności polskiej, ale też Łemków i Żydów. Dużą inicjatywę na polu społecznym przejawiały bowiem organizacje o charakterze politycznym, szukające tą drogą poparcia, np. młodzieżowe przybudówki partyjne jak Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, kontrolowane przez socjalistów związki zawodowe, wśród Żydów zaś organizacje syjonistyczne, które w zasadzie niemal zmonopolizowały życie społeczne tej grupy. Charakterystyczne, że konflikty polityczne często przenosiły się na ten obszar, jak np. rywalizacja wśród społeczności łemkowskiej nurtów moskalofilskiego/staroruskiego i ukraińskiego, widoczna głównie na polu oświaty ludowej (czytelnie). W powiecie gorlickim, podobnie zresztą jak na całym obszarze Zachodniej Łemkowszczyzny (o czym szkoda, że autor nie pisze więcej), mimo ukraińskich wysiłków dominował nurt staroruski i prowadzone przezeń czytelnie im. Kaczkowskiego.

Z uwag natury ogólnej można zauważyć zdecydowaną przewagę narracji relacyjnej nad analizą prezentowanych wydarzeń i procesów. Autor mógłby pokusić się o więcej wniosków. Właściwie znajdujemy je głównie w Zakończeniu, gdzie dokonał pewnych istotnych uogólnień. Z większością z nich należałoby się zgodzić. Trafna jest chociażby konstatacja autora, że poszczególne społeczności zamieszkujące powiat, jak Polacy, Łemkowie i Żydzi, miały własne życie tak polityczne, jak i społeczne, sfery te nie przenikały się, wyjątkowo tylko współpracując ze sobą (PPS i żydowski „Bund”). Świadczyło to najdobitniej o silnym dystansie etnicznym pomiędzy nimi. Doktorant mógłby jednak chociażby w szerszym stopniu porównać omawiane zagadnienia z sąsiednimi powiatami, na tym tle uwypuklając specyfikę, bądź też podobieństwo zjawisk omawianych w pracy. Recenzent zdaje sobie jednak sprawę, że istotnym utrudnieniem jest brak podobnych prac mogących stanowić punkt odniesienia.

Język rozprawy pozostawia trochę do życzenia, zwłaszcza składnia, także narracja nie zawsze jest płynna, zdania sprawiają wrażenie oderwanych od siebie (np. na stronie 140 w jednym akapicie z trzech zdań jedno jest o bezrobotnych, następne o SL, ostatnie zaś o BBWR). Zdarzają się powtórzenia. Razi też czasami bezkrytyczne przejmowanie języka źródeł, np. pisanie w ślad za peerelowskim opracowaniem, że władza bała się KPP i przewrotu rewolucyjnego (s. 151).

Reasumując, niezależnie od podniesionych wyżej uwag, doktorantowi udało się w toku żmudnej kwerendy zebrać rozproszone w rozmaitych źródłach i opracowaniach informacje o życiu społecznym i politycznym powiatu gorlickiego pomiędzy wojnami i stworzyć z nich w miarę spójną, chociaż miejscami fastrygowaną całość. Rozprawa magistra Sławomira Mrozka dostarcza nam również wielu nowych informacji do dziejów regionu. Jej autor wykazał się też wystarczającym opanowaniem warsztatu historyka. Spełnia więc wymogi ustawowe stawiane przed rozprawą na stopień naukowy doktora i z tego względu wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jan Rorlich